


PRZYGODY DRUŻYNY AMBASADORÓW BEZPIECZEŃSTWA

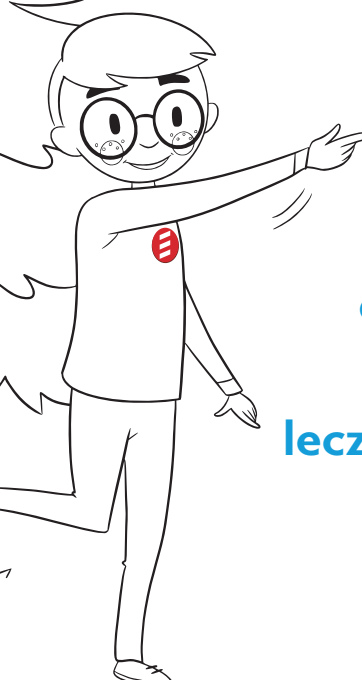
Kolorowanka
dla dzieci
i rodziców

www.bezpieczny-przejazd.pl






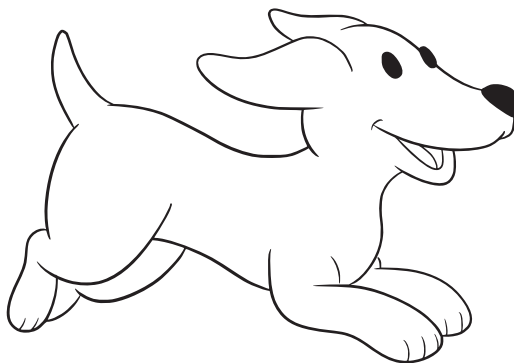
Nasza rodzina, jak pewnie wiecie,
znalazła nowe miejsce na świecie.
O domku na wsi tutaj jest mowa,
dla Zuzi i Kajtka to rzecz odlotowa.



Radość jest także u psa Azora,
na bieganie, dobra każda pora.
Ranek czy wieczór, piesek wychodzi
powolny obchód na zewnątrz robi.



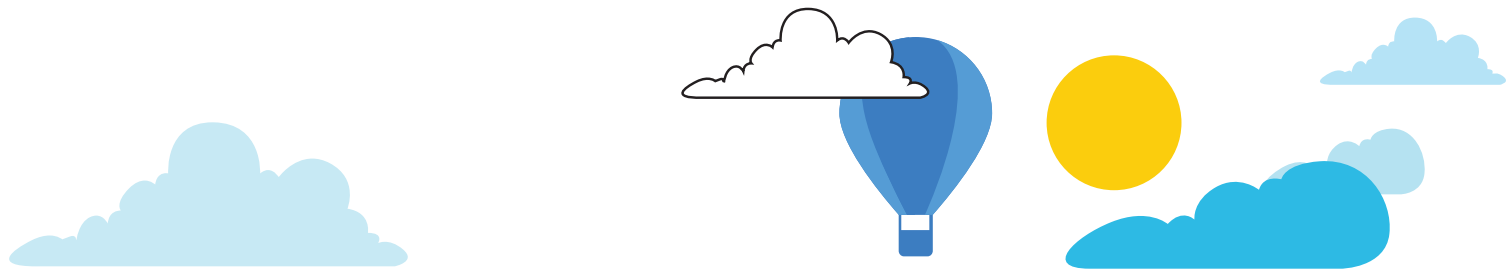
Rodzice bliźniąt są zachwyceni,
gdyż na wsi słońce inaczej się mieni.
Jest tutaj ciszej, więcej spokoju,
lecz z bezpieczeństwem nie ma przestojów!



Dnia pewnego, słonecznego,
droga koleżanko, drogi kolego,
rodzinka pojechała na zakupy,
kupić coś na śniadanie oraz do zupy.

Gdy wracali już do domu,
rzecz się stała jak z horroru!
Przed ich autem inne jechało
i przed znakiem stopu się nie zatrzymało!

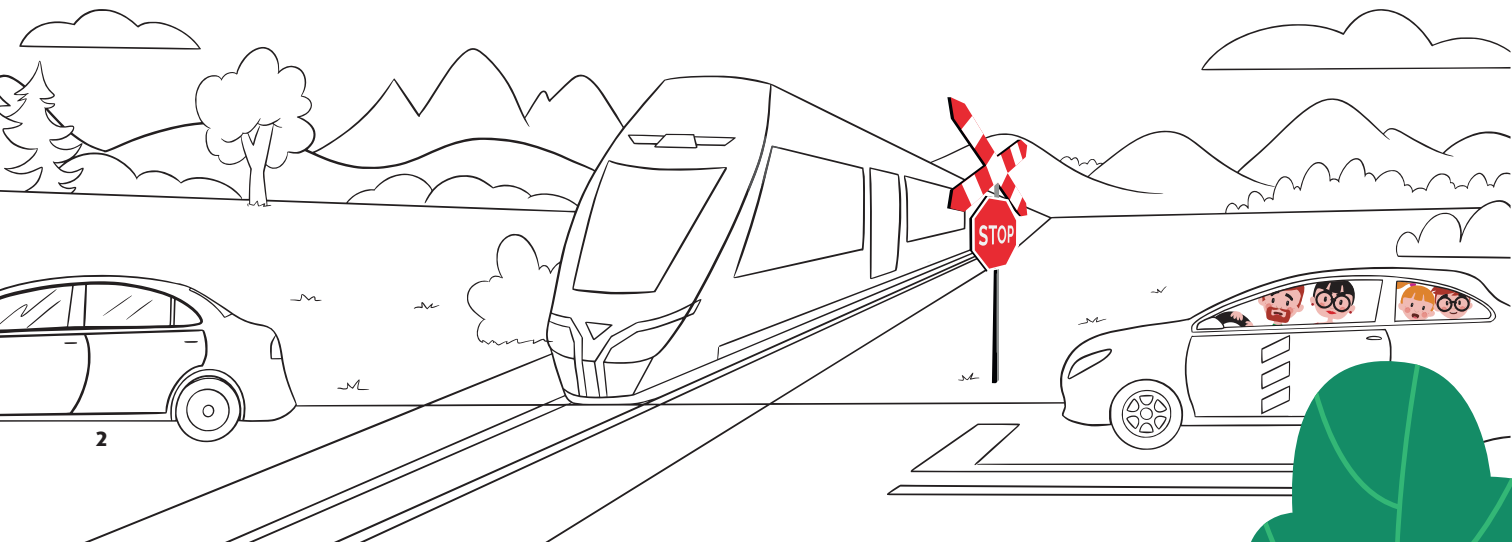




**Mogło to wszystko się skończyć strasznie,
gdyż pociąg po torach mknął właśnie...**

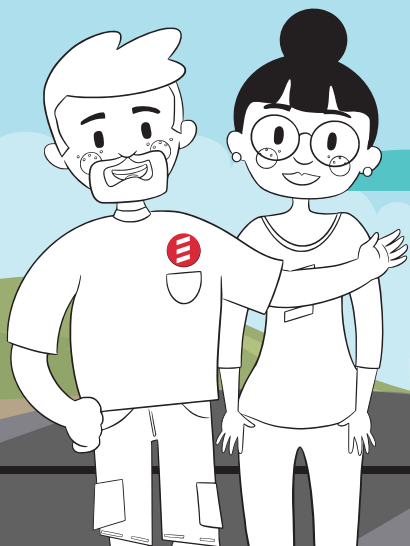
**Zuzia z Kajtkiem są przerażeni,
bo doskonale wszystko wiedzieli.**

**„Gdyby go uderzył” – rzekła Zuzia –
– „stałaby się makabra – straszliwa, duża”.
Kajtek przytaknął: „masz rację siostrzyczko,
pociąg zniszczyłby bez wątpienia wszystko”.**



Rodzice zgodzili się z bliźniętami:
„Stać się mogła tragedia, nasi kochani”.
Pan Tomek spojrzał na Panią Anię
i zaraz zaczął tłumaczyć dalej.

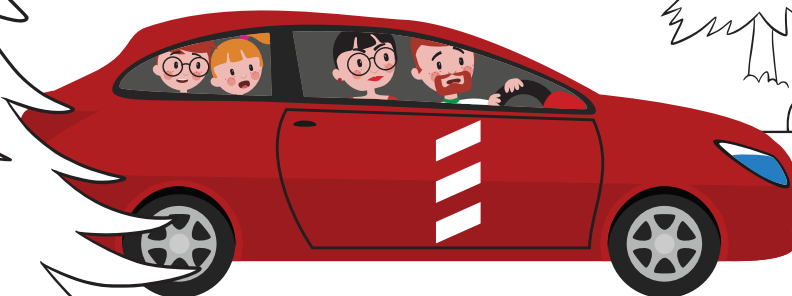
„Jedna zasada, gdy widzisz znak stopu,
zatrzymaj się i rozejrzyj wokół.
Spójrz w obie strony bardzo starannie
i już przez tory przechodzisz normalnie”.



+ Wracając z miasta do domu z zakupów, Zuzia patrzyła w ekran na YouTube.

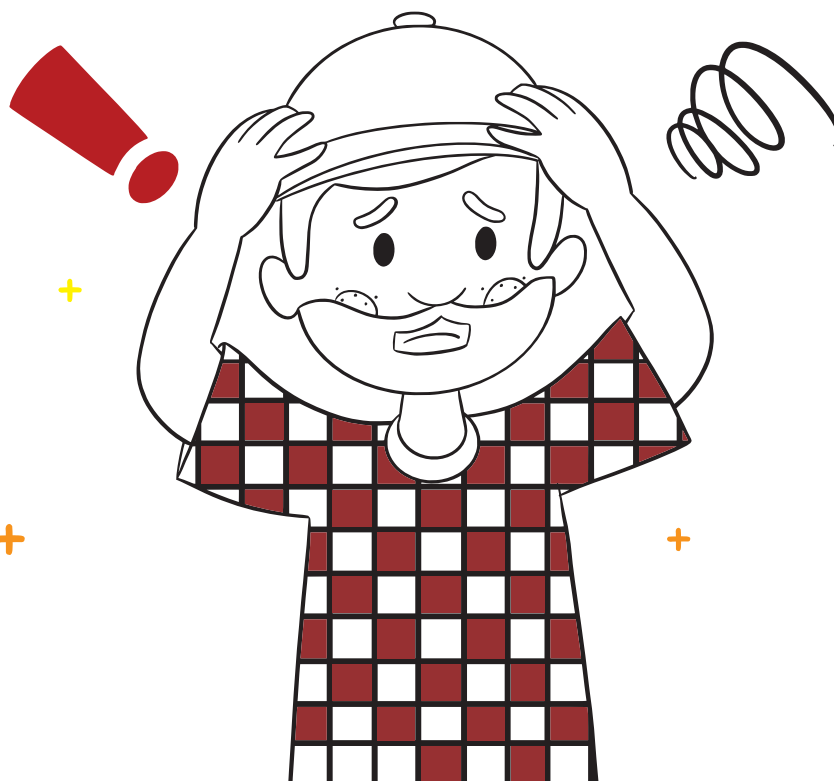
+ Kajtek z fotela nagle się zerwał, już Wam mówię, skąd taka w nim werwa.

+ Chłopiec zobaczył przez okno samochód, którego kierowca zignorował znak stopu. „To on! To on!” – głośno Kajtek krzyczy, a na siedzeniu złowrogo Azor dyszy.



„Kierowca jest chyba naszym sąsiadem,
trzeba się przedstawić i dać dobrą radę” –
– tak właśnie stwierdziła Pani Ania
i już sąsiadowi niziutko się kłania.

Przedstawiła mu wszystkich członków rodziny,
kierowca zdziwiony – „skąd wasze ponure miny?”.
Gdy się dowiedział, że porządnie przeszkrobał,
od razu mocno rozboleła go głowa.



**„Ja tego pociągu w ogóle nie widziałem,
chyba przez przejazd na pamięć jechałem!
Mogłem z pociągiem straszliwie się zderzyć,
a tak w ogóle to mam na imię Jerzy...”**

**Rodzina przedstawiła się Panu Jerzemu,
ten zaś chciał podziękować za wskazanie problemu.
„Zapraszam was dzisiaj wieczorem na grilla!
Dzieciaki, poznacie Wojtka – mojego syna”.**



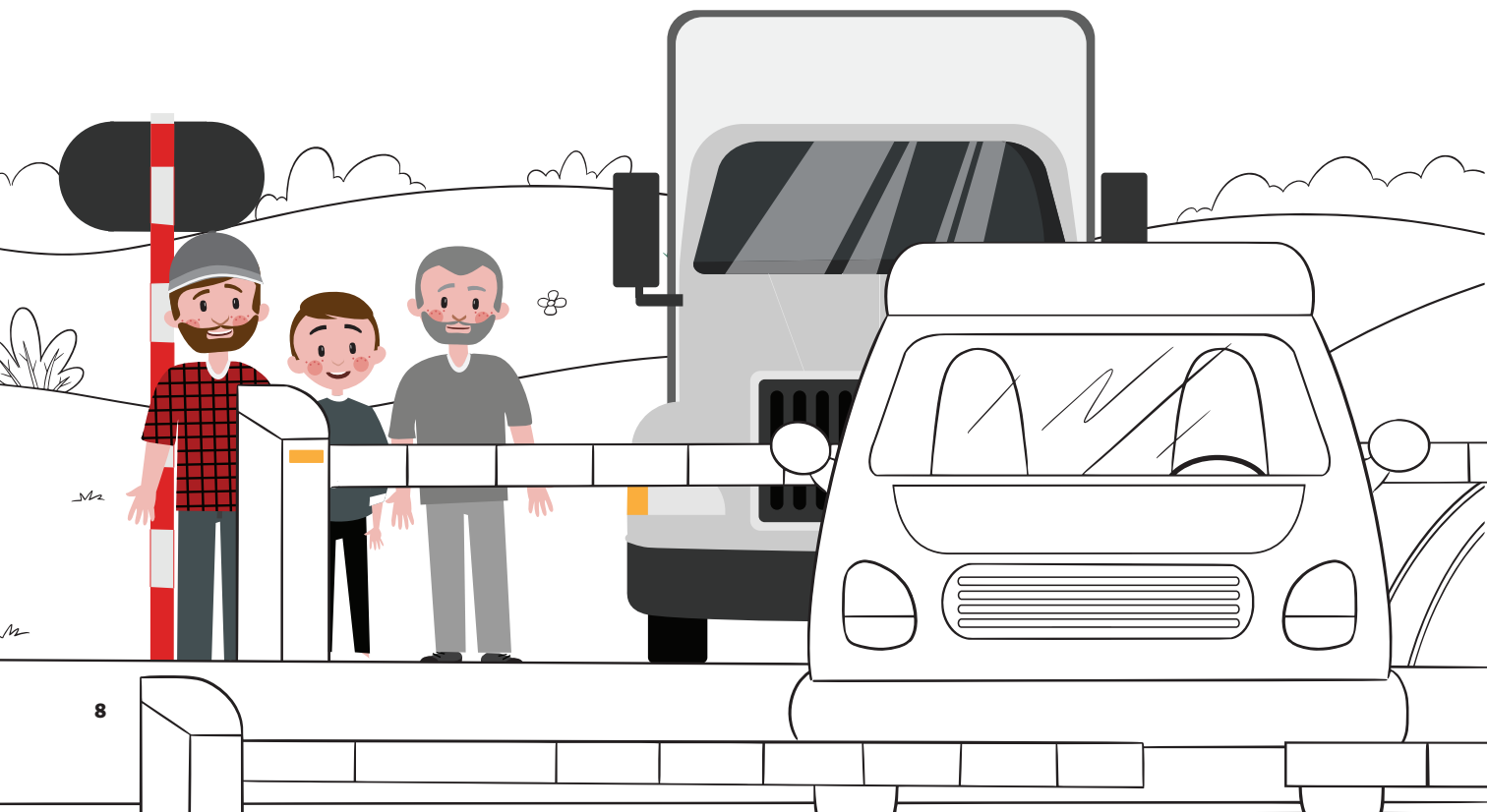
Wojtek okazał się super chłopakiem,
bardzo lubiącym grillową kiełbasę.
Kajtek z Zuzią prędko go polubili
i niejedną zabawę wspólnie wymyślili.

Przyjemne z pożytecznym zostało połączone,
gdyż Wojtka zaciekał na grillu jeden moment.
O bezpieczeństwie jest tu rzecz jasna mowa,
czyżby Ambasadorem miała zostać nowa osoba?



Wojtek i Pan Jerzy w podróż się udali
i niebezpieczeństwo dojrzeli z oddali.
Oto kierowca innego pojazdu
utknął dokładnie na środku przejazdu!

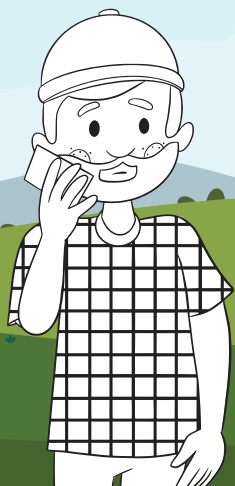
„Nie mam paliwa!” – woła pomocy.
Pan Jerzy natychmiast z kabiny wyskoczył,
aż z głowy spadła mu jego dżokejka,
„Tato” – woła Wojtek – „Żółta Naklejka!”.



„Masz rację, synku” – mówi Pan Jerzy
i krzyczy do kierowcy, nim pociąg uderzy.
„Proszę natychmiast z auta uciekać” –
– Taki był Pana Jerzego przekaz.

Wszystko skończyło się jednak szczęśliwie,
pechowy kierowca czuł się wstydliwie.
Numer znaleziony na Żółtej Naklejce,
sprawił, że jego samochód będzie jeździł więcej.

Maszynista bowiem dostał ważną informację:
„Zatrzymaj pociąg, mamy niebezpieczną sytuację”.
I w ostatniej chwili, dosłownie o włos,
pociąg się zatrzymał – szczęśliwy to los.

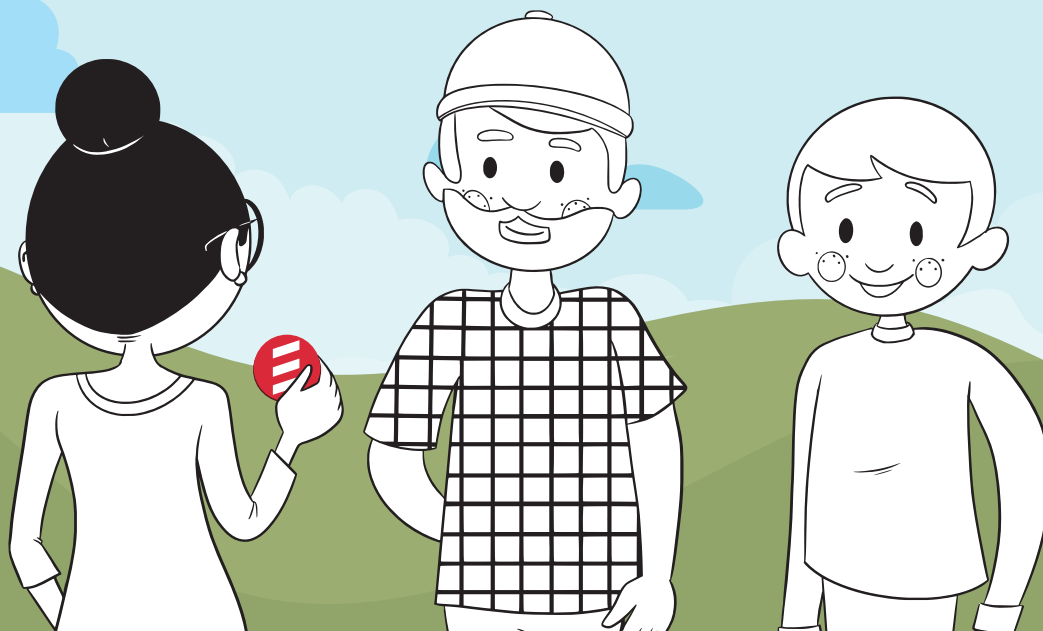




Gdy historia została opowiedziana,
uwierzyć nie mogli dzieci, Pan Tomek i Pani Ania.

„Ale to była niebezpieczna przygoda!” –
– rzekła Zuzia, a zaraz i Kajtek coś dodał:

„Ambasadorów Bezpieczeństwa odznaki
należą wam się bez wątpienia, dzielne chłopaki”.

Jego słowa Pani Ania szybko poparła
i powiększyła nam się Ambasadorów armia.





**Pan Jerzy uśmiechnął się bardzo szeroko,
gdy odznakę zobaczyło jego oko.
Najbardziej jednak ucieszył się Wojtek,
nie wiem, czy cieszył się bardziej kiedykolwiek!**





Nasza rodzina południową porą,
ruszyła wzdłuż torów marszem nad jezioro.

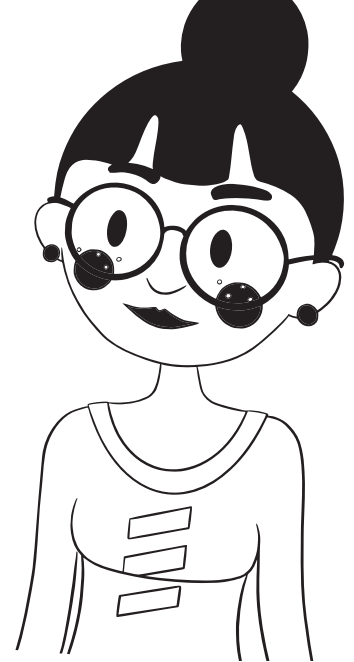
Kajtek i Zuzia mocno zdziwieni:
„Mamo, przecież w złą stronę idziemy”.

Pani Ania szybko dzieciakom tłumaczy,
co to wszystko naprawdę tu znaczy.
„Musimy się cofnąć do bezpiecznego przejścia,
poza tym dłuższy spacer – ile to szczęścia!”.

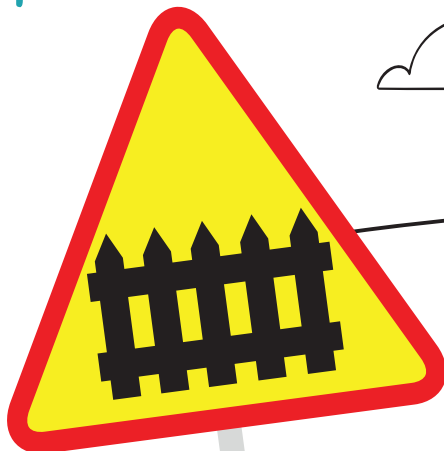
„A jakby tutaj tak przejść przez tory,
to zaoszczędzimy kawałek czasu spory” –
– stwierdził Kajtek, patrząc na tatę.
Pan Tomek odpowiedział mu zatem.

„Nie ma takiej opcji, synku kochany,
ucz się ode mnie, ucz też od mamy.
Chodzenie na skróty jest niebezpieczne,
jeżeli tak zrobisz, to oczy wytrzeszczę”.





Gdy znak taki zobaczysz, Drogi Czytelniku,
nie musisz wcale podnosić okrzyku,
ponieważ oznacza przejazd z zaporami,
zwanymi inaczej również rogatkami.

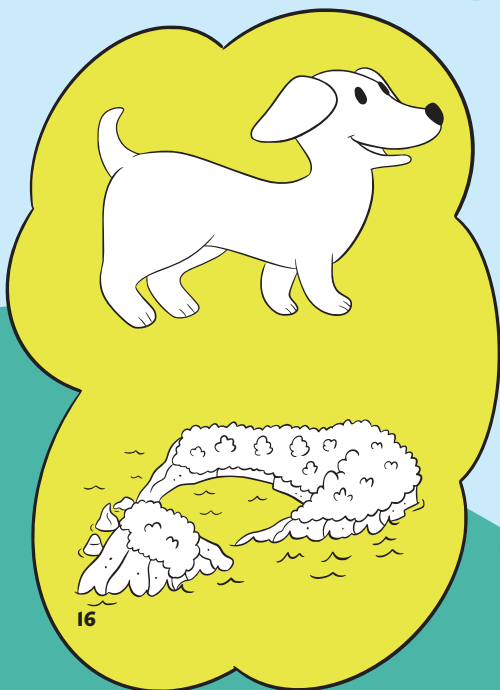


Na przejeździe z tym znakiem zapór nie znajdziesz,
więc musisz rozejrzeć się bardzo uważnie.
W obie strony wzrok dokładnie swój skieruj:
pociąg nie jedzie? Jedź lub maszeruj!



Znacie krzyż świętego Andrzeja?
To całkiem ciekawy jest dla Was temat.
Znak ma bowiem dwie odłogi,
tak jak jest pies Azor i wyspy Azory.

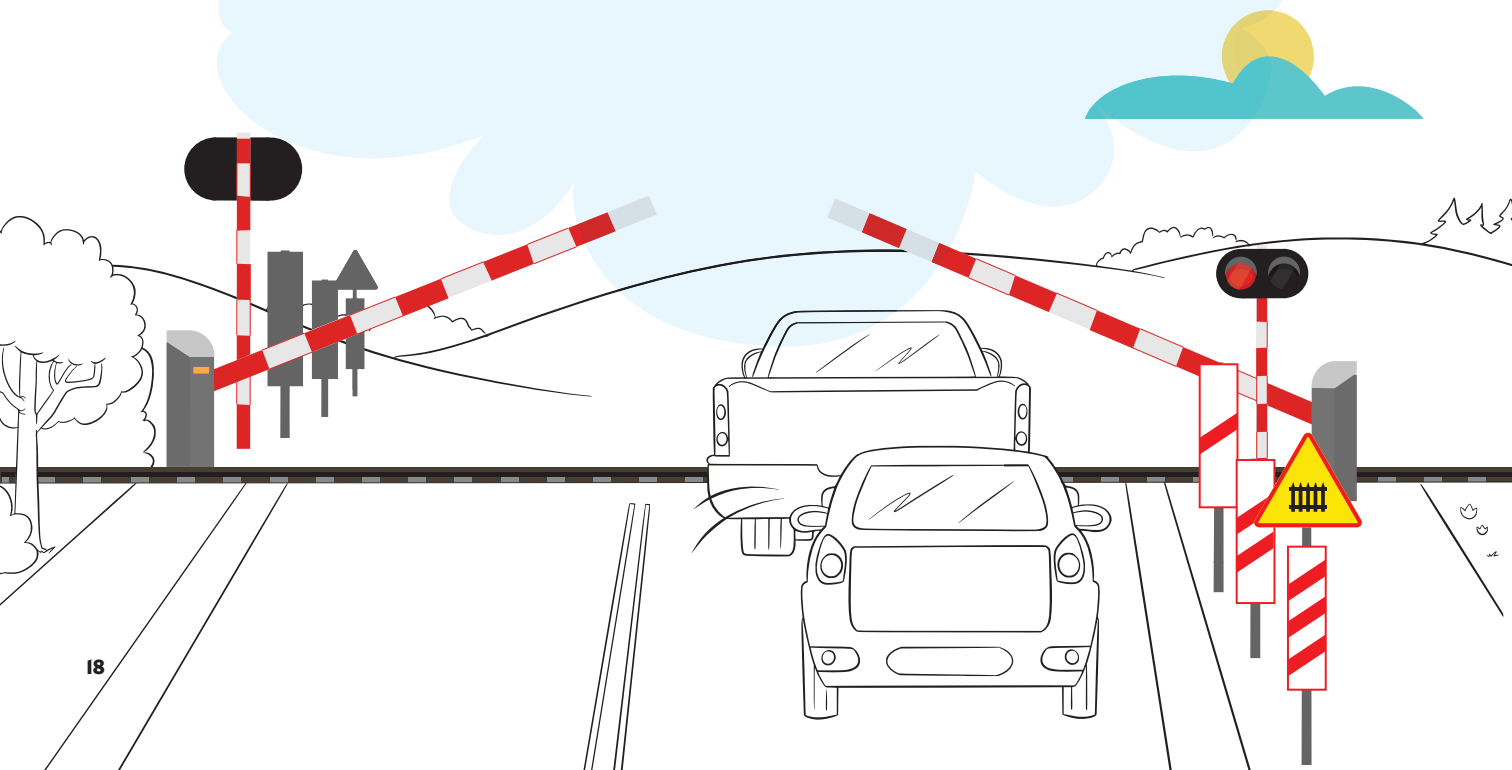
Krzyż poniżej, na obrazku
i wieczorem, i o brzasku,
daje nam wniosek pewien,
tor przez przejazd biegnie jeden.



Tutaj krzyż, o ja Cię kręcę!
Mamy większy, torów jest więcej.
Przynajmniej dwa muszą wystąpić,
może być i sto, ale śmiem w to wątpić.

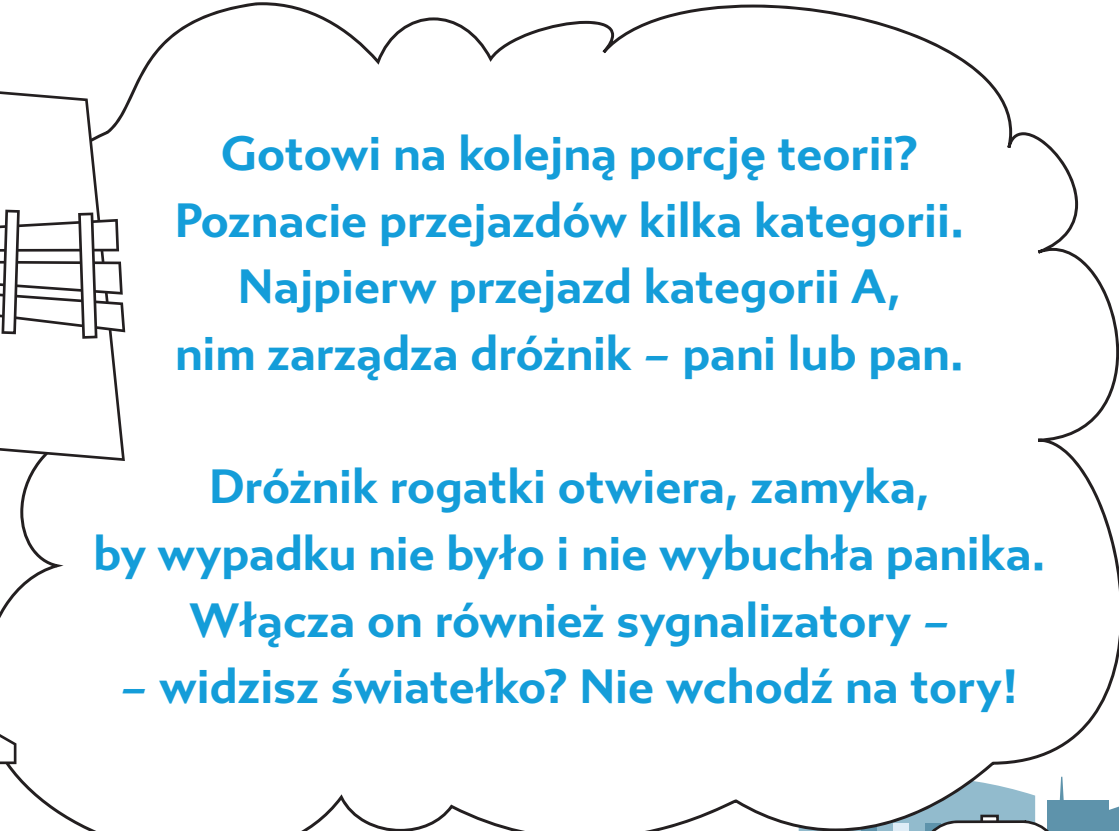


**A co to tak miga, punkt taki czerwony?
To, rzecz jasna, sygnalizator zaświecony.
Jeśli zobaczysz go na przejeździe,
musisz mieć jedną rzecz tylko na względzie.
Zatrzymaj się, odpocznij, podciągnij rękawki,
nawet jeśli nie opadły jeszcze rogatek.**



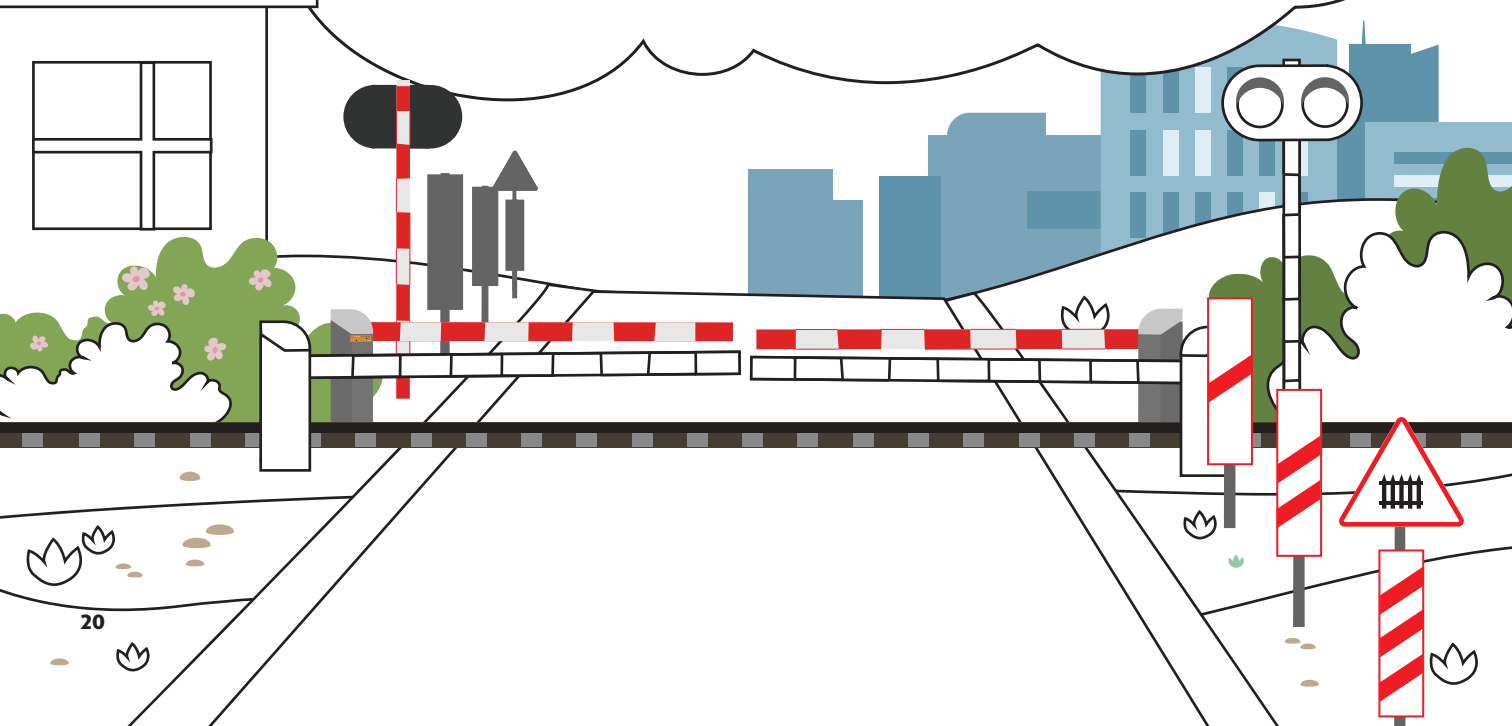
W pobliżu przejazdu zobaczysz taki słupek,
a właściwie słupki – weźmy je pod lupę.
Im mniej zobaczysz kresek na słupku,
tym jesteś bliżej przejazdu, ale powolutku!



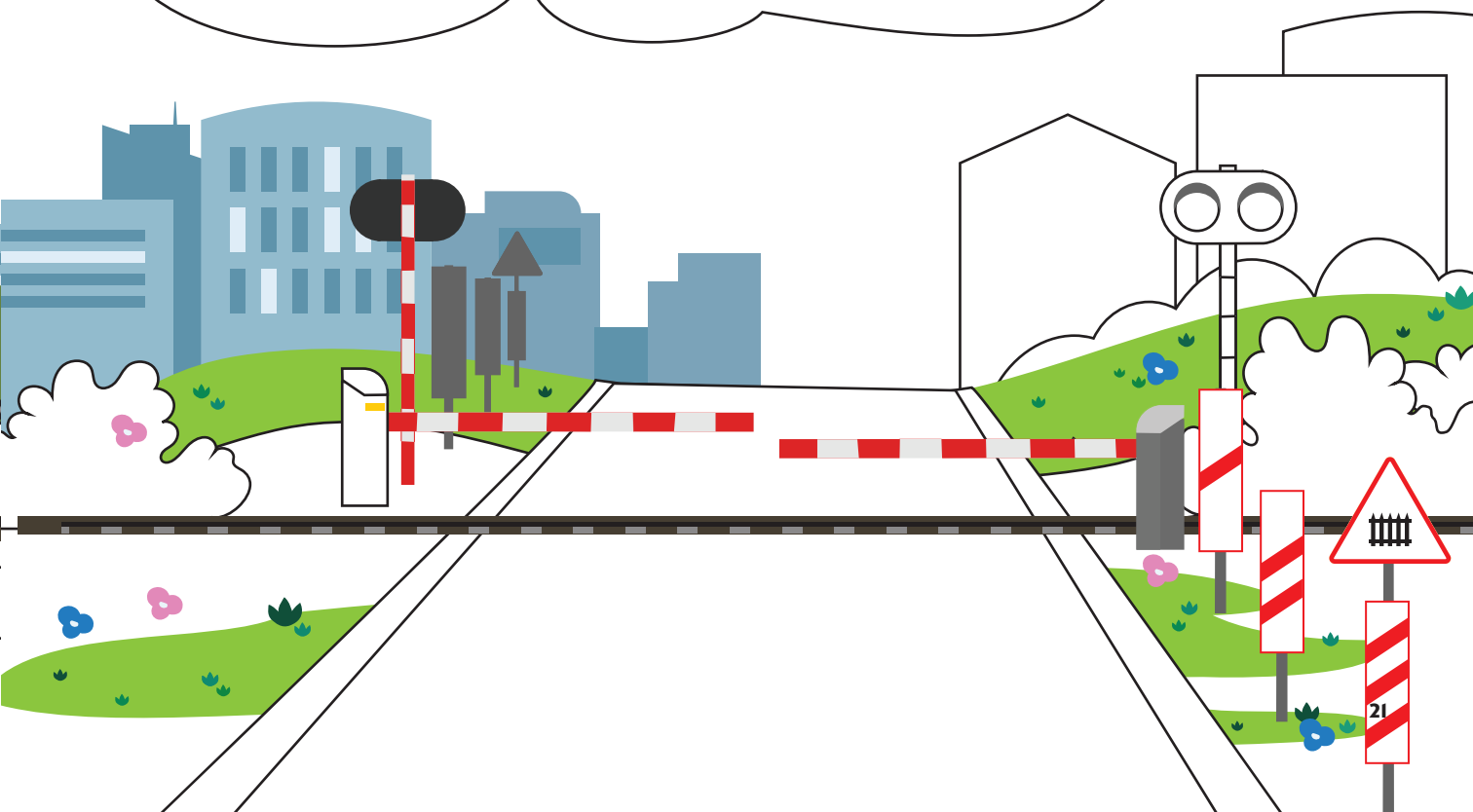
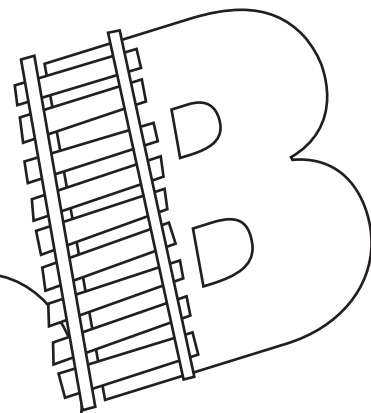


**Gotowi na kolejną porcję teorii?
Poznacie przejazdów kilka kategorii.
Najpierw przejazd kategorii A,
nim zarządza dróżnik – pani lub pan.**

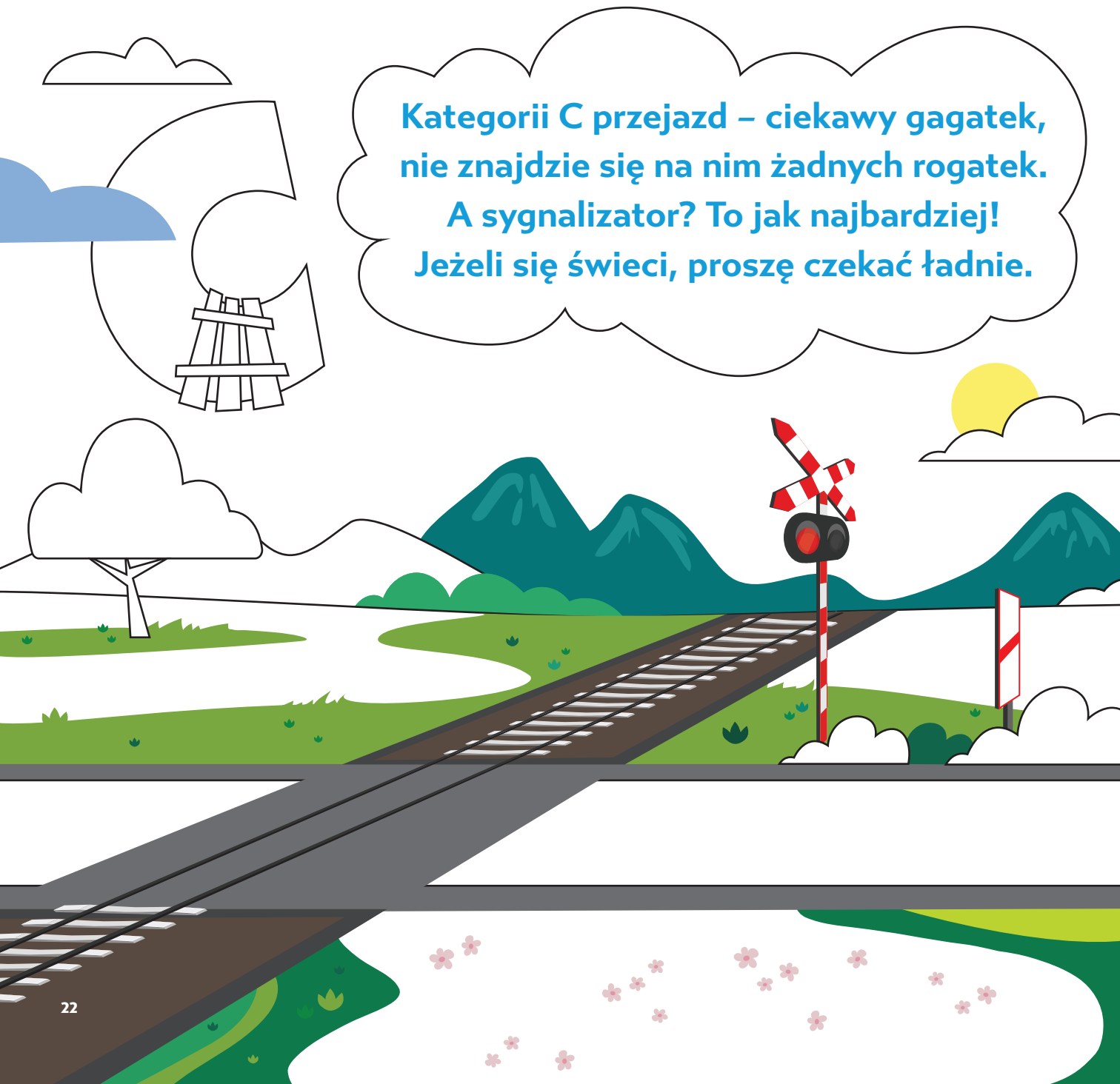
**Dróżnik rogatki otwiera, zamyka,
by wypadku nie było i nie wybuchła panika.
Włącza on również sygnalizatory –
– widzisz światełko? Nie wchodź na tory!**



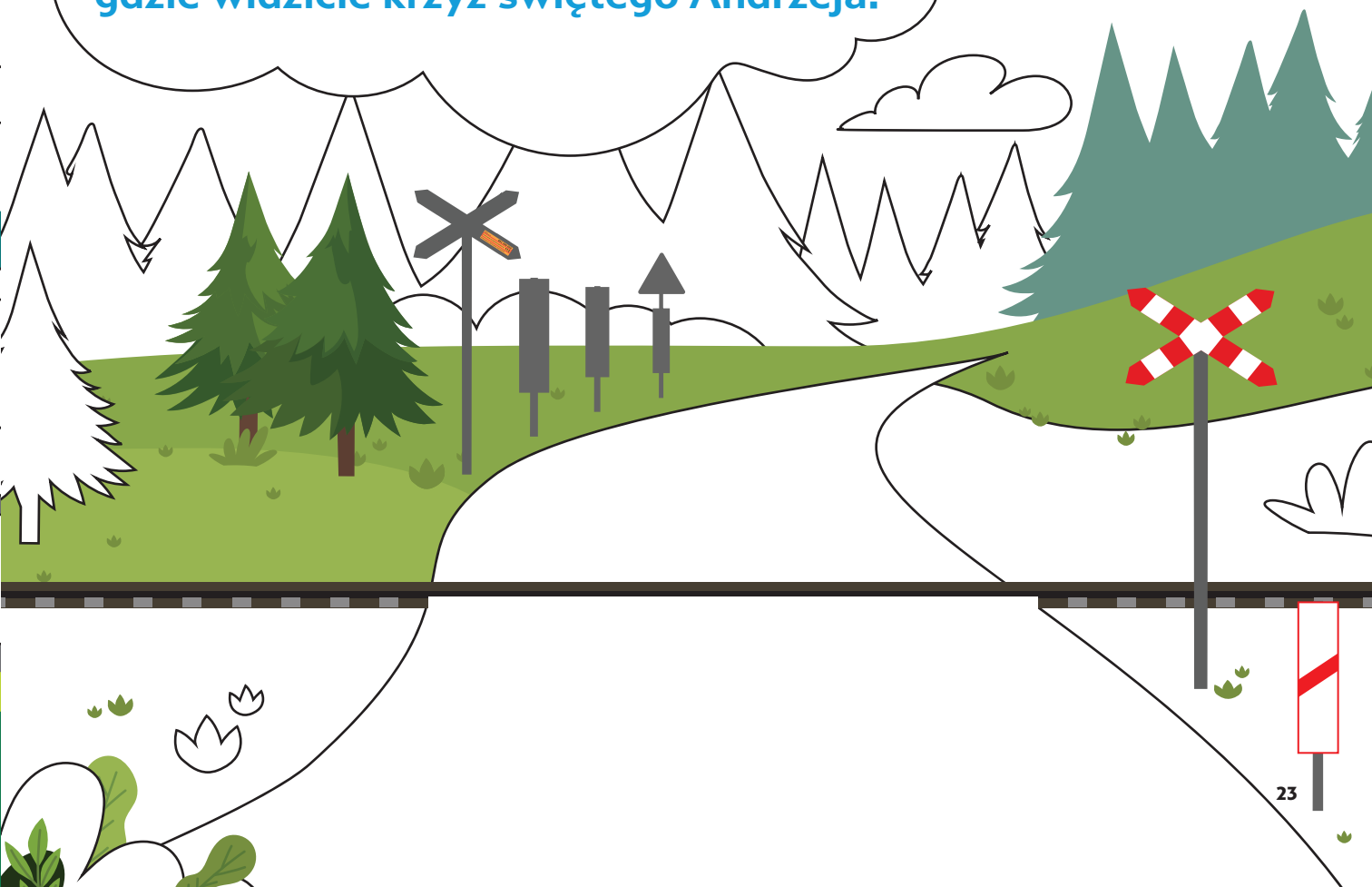
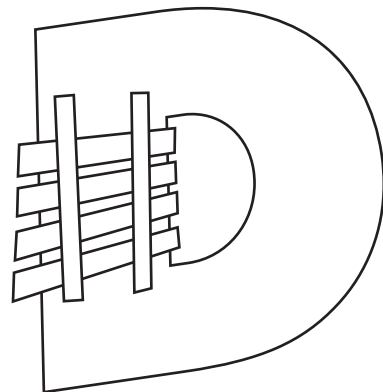
Z kategorią B przejazd jest bardzo podobny,
lecz brak tu dróżnika, taki niuans drobny.
Rogatka opadła? Sygnalizator włączony?
Powtórzę raz jeszcze – nie wchodź na tory!

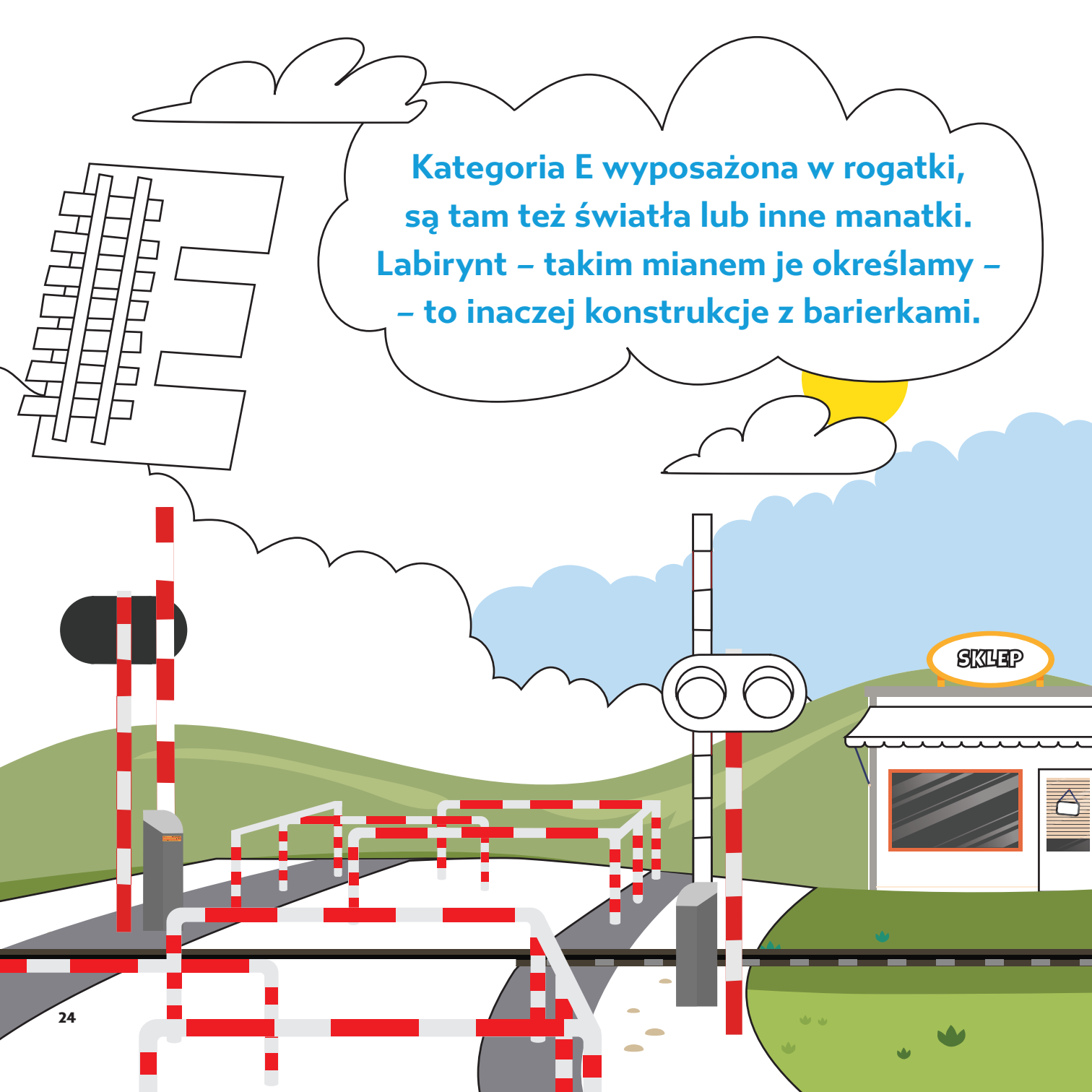


**Kategorii C przejazd – ciekawy gagatek,
nie znajdzie się na nim żadnych rogatek.
A sygnalizator? To jak najbardziej!
Jeżeli się świeci, proszę czekać ładnie.**




**Kategoria D bardzo często występuje,
zaraz zobaczycie, jaki znak tu pasuje.
Otóż, moi drodzy, to taki jest przejazd,
gdzie widzicie krzyż świętego Andrzeja.**






**Kategoria E wyposażona w rogatki,
są tam też światła lub inne manatki.
Labirynt – takim mianem je określamy –
– to inaczej konstrukcje z barierkami.**



**I ostatni nam przejazd już tylko pozostał,
literka F, rzecz wcale nie prosta.
Na drogach wewnętrznych je tylko spotkacie,
otwierają się wtedy, gdy przejeżdżacie.**



**Niezależnie od przejazdu kategorii,
jeszcze jedno uzupełnienie historii.
Coś ważnego dla Waszego bezpieczeństwa,
mianowicie – kwestia pierwszeństwa.**

**Pociągowi zawsze się ustępuje.
Czemu? Bo od razu nie zahamuje!
Taki pociąg, nim się zatrzyma,
ponad kilometr sunie po szynach!**



Kilometr trzysta – ile to jest?
Zrobimy razem króciutki test.
Wyobraź sobie boisko piłkarskie:
nim pociąg zahamuje, pokona ich trzynaście!



A jeśli się kiedy znajdziesz na dworcu,
pamiętaj o jednym, kochany Ty brzdącu.
Na pociąg czekasz, a z Tobą rodzina?
Nie przekraczaj tego – to żółta linia.

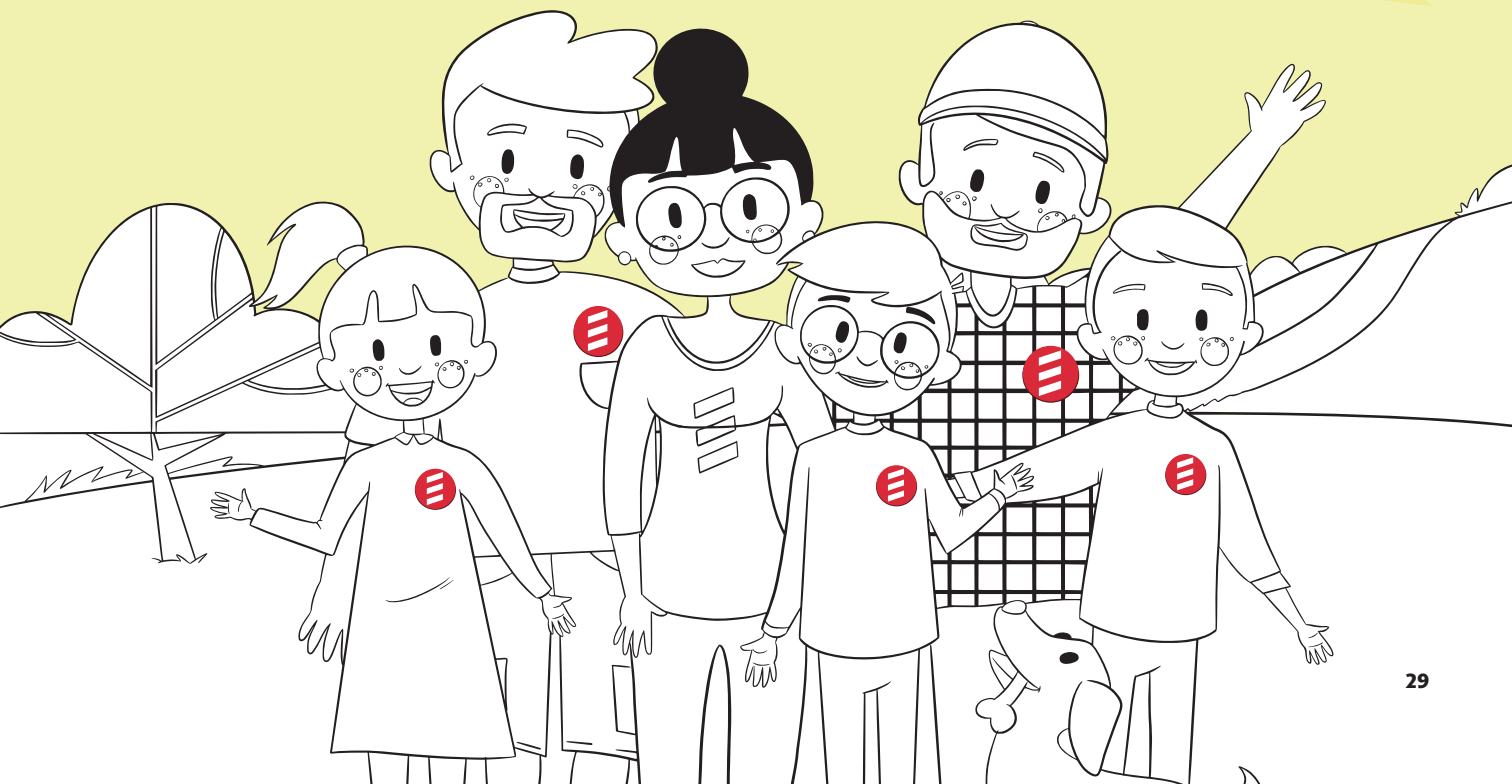
Wskazuje nam ona bezpieczną odległość,
by nie stać przy torach zbyt blisko dość.
Musiś się od nich za linię odsunąć
i wszystkie bagaże przed nią przesunąć.



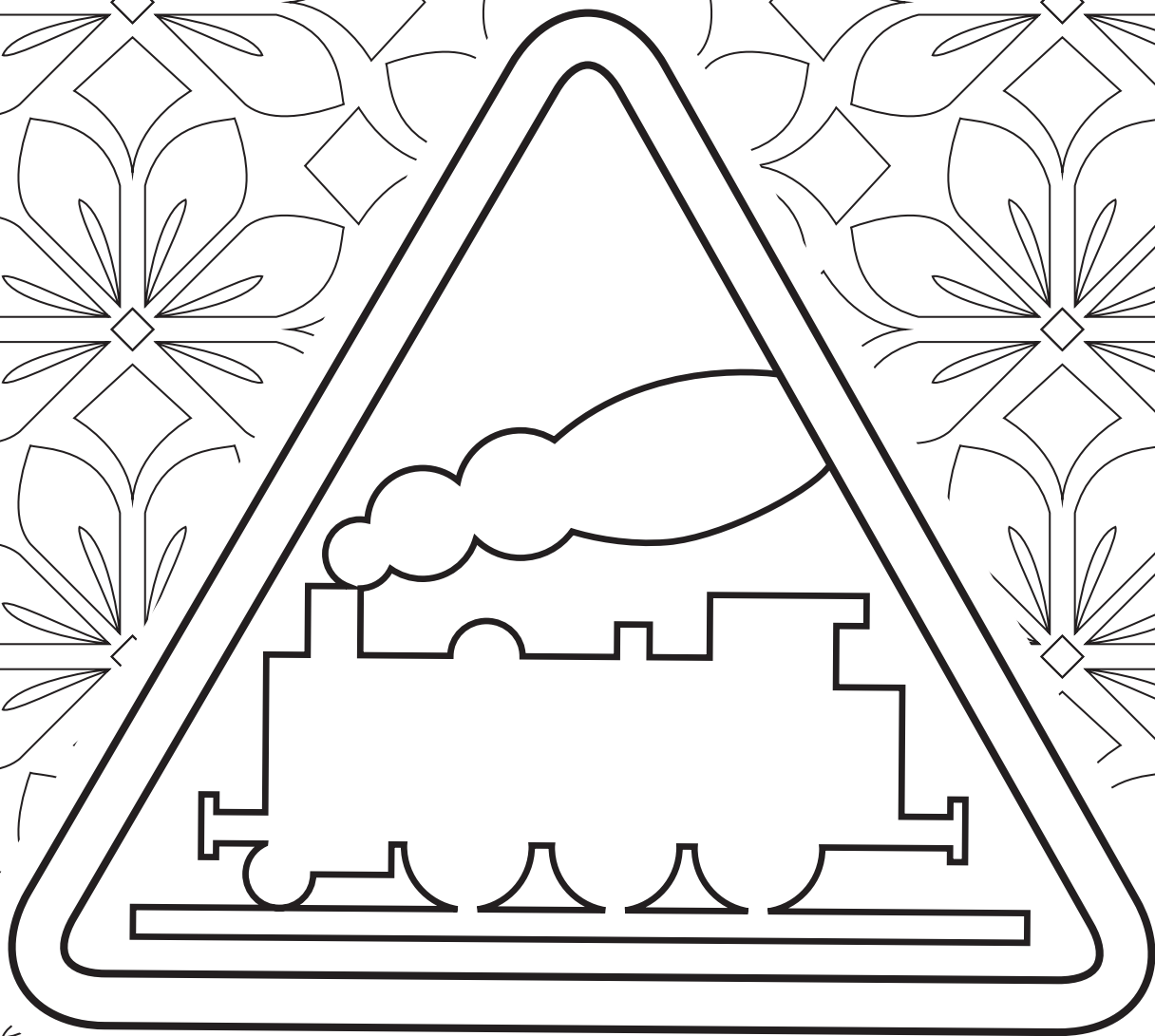
**Na dziś to już wszystko, kochane dzieciaki,
do Ambasadorów Bezpieczeństwa zapraszamy Was paki.**

**Bohaterowie nasi już na Was czekają,
chcecie grać w jednej drużynie z Panią Anią?**

**I z Panem Tomkiem, Kajtkiem i Zuzią,
i Azorem trzymającym w pysku kość dużą.
O Wojtku i Panu Jerzym też nie zapominamy,
oni już wszyscy są Ambasadorami!**







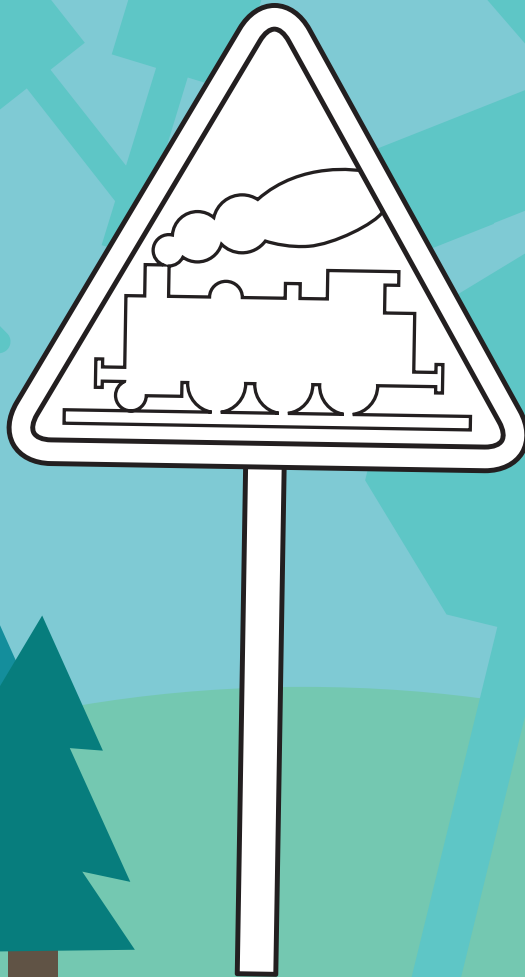
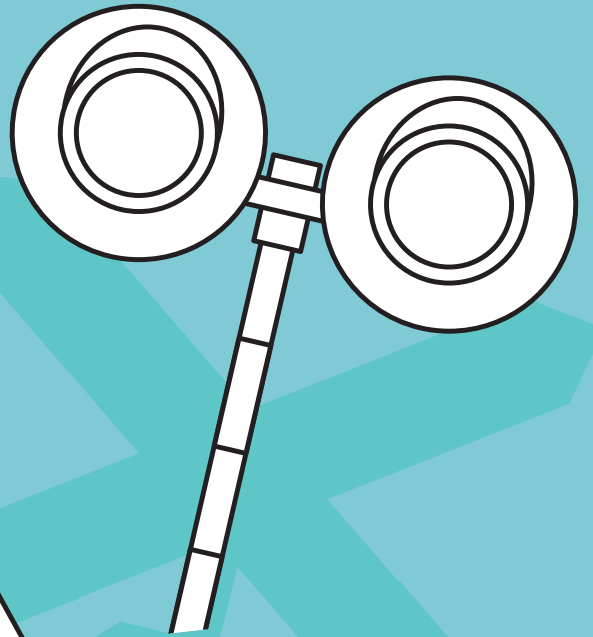
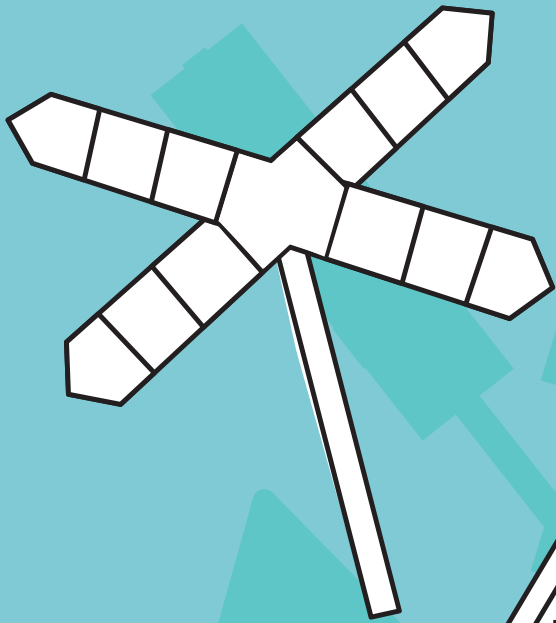




















Chcemy uczyć, bawiąc

Poznawaj zasady bezpieczeństwa
i baw się przy tym dobrze!



Pobierz aplikacje i gry mobilne

bezpieczny-przejazd.pl/edukacja/aplikacje-mobilne/



Graj w gry

bezpieczny-przejazd.pl/edukacja/dla-dzieci/



Obejrzyj animację

bezpieczny-przejazd.pl/edukacja/ciekawostki/



Miłej zabawy!



 **BEZPIECZNY
PRZEJAZD**


PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.

www.bezpieczny-przejazd.pl

POLUB NAS
na Facebooku, Instagramie i TikToku

